

Warszawa donosi na okrzyk „USA – imperium zła”

21 listopada 2019

Warszawski Ratusz poinformował o złożeniu doniesienia do prokuratury w sprawie niedawnego Marszu Niepodległości. Urzędnicy podlegli prezydentowi Rafałowi Trzaskowskiemu dopatrzyli się rzekomych haseł nawołujących do dyskryminacji na tle narodowościowym i etnicznym, a wśród nich wymienili między innymi hasło... „USA – imperium zła”.



Rzecznik Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy Kamil Dąbrowa powiedział mediom, że jego zwierzchnicy zdecydowali się na złożenie zawiadomienia do prokuratury, w „sprawie symboli, znaków i haseł, które pojawiły się na Marszu Niepodległości”. Zdaniem stołecznych urzędników w jego trakcie miało bowiem dojść do złamania prawa, ponieważ niektóre wydarzenia miały „znamiona nawoływania do nienawiści na tle różnic narodowościowych i etnicznych”.

Kolejna fanaberia warszawskiego Ratusza nie byłaby specjalnie interesująca, gdyby nie zestaw haseł, które jako niezgodne z prawem przedstawił Dąbrowa. Według władz stolicy są nimi między innymi... „USA – imperium zła”, „Raz sierpem, raz młotem w czerwoną hołotę”, „A na drzewach zamiast liści będą wisieć komuniści”, „Tu jest Polska nie Izrael” czy też „Czarny blok – biała siła”.

Ponadto samorządowcy zamierzają ścigać osoby odpalające race i inne materiały pirotechniczne, co ich zdaniem doprowadziło do „sprowadzenia niebezpieczeństwa poprzez stosowanie otwartego ognia w zgromadzeniu podczas palenia flagi Unii Europejskiej i flagi LGBT”.

Na podstawie: RMF24.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)